

# Salwy egzekucyjne huczą w miastach Hiszpanii

PARYŻ, 25. 8. Agencja „Radio” donosi o dalszych masowych wyrokach śmierci, wydanych przez rząd madrycki na przeciwników politycznych. Kontrolowane przez rząd organy wykonawcze rozstrzelały w ciągu ostatnich 24 godzin w Madrycie 21 osób cywilnych oraz 24 oficerów. W Madrycie 11 oficerów marynarki, w Barcelonie 4 oficerów oraz w Leridzie 2 osoby cywilne.

Wśród rozstrzelanych w Madrycie osób znajduje się m. in. były minister Melquiades Alvarez, przywódca partii liberalno-demokratycznej, były minister Martinez de Velasco, przywódca

partii agrarnej, Miguel Primo de Rivera, brat b. dyktatora Hiszpanii, znany pilot Ruiz de Alda oraz przywódca nacjonalistów Albinana. Akt oskarżenia zarzuca wymienionym powyżej osobom uczestniczenie w podpaleniu więzienia madryckiego, celem uwolnienia przebywających tam powstańców i ich sympatyków.

BURGOS, 25. 8. Główna kwatera powstańcza donosi o zajęciu przez wojska narodowe Azualcala, dodając, że wojska rządowe zamordowały przed odwrótem 20 zakładników, wysadzając więzienie w powietrze dynamitem.

PARYŻ, 25. 8. Z Bajonny donosi:

Sąd wojenny w Bilbao skazał na śmierć mjr. Lopez Amorji Menez i kapitanów Belda Varela i Lizcano della Rosa. Wyrok wyronano.

## Poszukiwanie broni wśród ludności w.skiej w Krakowskim

Polska Agencja Telegraficzna donosi: Na skutek stwierdzenia użycia broni palnej przez uczestników zaj. w dniu 15 sierpnia r. b. w Wierch-sławicach i porażenia w sposób bestjałski kilku funkcjonariuszy bezpieczeństwa władze zarządziły w dniach 24—26 sierpnia poszukiwanie broni w niektórych gminach powiatu brzeskiego i dąbrowskiego, województwa krakowskiego. Szczegółowe poszukiwania, mające na celu wykrycie nielegalnych posiadaczy broni palnej, objęły w powiecie brzeskim gminę Zawada-Uszewska, gdzie przeprowadzono rewizję w 150 domostwach, oraz gminę Wola Radłowska, gdzie przeszukano 260 domostw.

W powiecie dąbrowskim dokonano poszukiwań broni w gminie Luszowice z przysiółkami w 230 domostwach.

## Śmierć w Tatrach wskutek przemarznięcia i wycieńczenia

ZAKOPANE, 25. 8. Tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe otrzymało wiadomość, że na Zawracie zaszedł wypadek zgonu. Na podstawie uzyskanych z Hali Gąsienicowej wiadomości, przebieg wypadku przedstawiał się następująco:

W niedziele wybrała się z Sienawy bawiąca tam na obozie grupa młodzieży żydowskiej w liczbie ok. 30 osób koleją do Poronina, a stamtąd pieszo przez Małe Ciche do Rostok i dalej do Morskiego Oka. Drugiego dnia, w poniedziałek, wycieczka przez Opalone, Świstówkę przeszła do

# Zawodowy narzeczony okradał naiwne dziewczyny

Rzadko wiedzy zasiada na ławie oskarżonych w procesie o oszustwo matrymonijalne typ tak cyniczny, jak oskarżony z wczorajszego procesu w Sądzie Okręgowym 31-letni Mieczysław Speć.

Pomysłowy ten oszust ożenił się legalnie w 1929 r. z Wacławą Trojanowską, która jednak po 2-3 latach musiała się wyprowadzić od męża, ponieważ uniemożliwiał pożytki przez ciągłe zdrady małżeńskie i awanturniczy tryb życia. Żona zabrała naturalnie ze sobą synka.

Speć nie przejął się tem. W dalszym ciągu bałamućcił niewiasty na prawo i lewo. W marcu 1934 r. poznał Marję Drewnowiczównę, którą obalamućcił do tego stopnia, że zgodziła się na oficjalne narzeczeństwo. „Narzeczony” opowiadał jej o swych stunkach w Gdyni, o tem, że przygotowują dla niego dobrą poradę w marynarce handlowej, a na kosztą częstych wyjazdów do Gdyni, w której w rzeczywistości nigdy nie był, połączonych z „reprezentacyjnymi” przyjęciami, wyludzał od dziewczyny większe kwoty.

Po 4-ach miesiącach narzeczeństwa Drewnowiczówna dowiedziała się, że Speć jest żonaty, wobec czego zagroziła mu, że go rzuci. Wtedy oszust przyrzekł uroczyste, że zmieni religię i przeprowadzi rozwód, na którego kosztą znowu zaczął wyludzać pieniądze. Ogółem wyciągnął od dziewczyny przeszło 2.000 zł., oprócz szeregu darów w naturze. Wreszcie po roku narzeczeństwa, kiedy zamieszkali oboje z jego rodzicami, Drewnowiczówna miała tego wszystkiego dość i ustaliwszy z pewnością, że narzeczony systematycznie ją zdradza, a przytem kradzieży swych rzeczy, wyprowadziła się ze swego niegdyś mieszkania.

W międzyczasie Speć nawiazal znajomość ze Stefanją Kałędkiewiczówną, którą również doprowadził do narzeczeństwa, przy czem ustalono nawet termin ślubu w karnawale 1935 r. Nowej na

każdej dziewczynie Speć również rozpowiadał o swych stosunkach w marynarce handlowej, w której miał być kiedyś oficerem, i wyludzał stale pod różnymi pozorami gotówkę i garderobę i druga ofiara dowiedziała się o legalnym małżeństwie Specia, ale i ją zdołał uspokoić obietnicą rozwodu. Wreszcie jednak musiała z nim zerwać, przylapawszy go na kradzieży. Wyludził od niej powyżej tysiąca w gotówce i garderoby o wartości 800 zł.

W wyniku złożonego przez obie niewiasty doniesienia do prokuratora, przeprowadzono drobna zgwole dochodzenie, które potwierdziło wszystkie wyczyny oszusta. Wczoraj zajął on ławę oskarżonych, odpowiadając z wolnej stopy Bronił się sam, nie mając adwokata. Tępy brunet, o energicznym wyrazie twarzy, z całym cynizmem dowodził sądowi, że nie jest winien, że obie niewiasty mu się narzucały, wygłosił całą tyradę na temat niższości i różnych wad kobiet, które nazwał „straszonym tworem”, a w ostatnim słowie prosił o łagodny wyrok i zawieszenie kary.

Sąd Okręgowy jednak uznał wszystkie przestępstwa za udowodnione i skazał go na 2 lata więzienia, nie uznając za możliwe zawieszenie wyroku kary, ponieważ Speć karany już był za szereg przestępstw.

Prokurator wydał odrazu nakaz aresztowania skazanego, a zanim sprowadzono na salę postępowania, obie poszkodowane niewiasty ofiarowały się „przytrzymać” Specia, odgrając się, że nie dadzą mu uciec z sali sądowej. Cały incydent wywołał wielkie zainteresowanie wśród licznie zebranej publiczności, której większość stanowiły kobiety, do żywego oburzone zarówno postępkami Specia, jak i jego bezczelną mową obrończą przeciwko rodzajowi niewieście-mu skierowaną.

W międzyczasie Speć nawiazal znajomość ze Stefanją Kałędkiewiczówną, którą również doprowadził do narzeczeństwa, przy czem ustalono nawet termin ślubu w karnawale 1935 r. Nowej na

## Zew krwi żydowskiej każe mu wrócić do religii przodków

Wielką sensację wśród rabinów warszawskich wywołała opowieść chrześcijanina Wiktora Niedzielskiego.

Zgłosił się on do rabinatu i oświadczył, że 18 lat temu mając zaledwie 6 dni, został znaleziony przez włóciara na drodze Raszynskiej.

Był to dzień niedzielny. Gospodarze, którzy się nim zaopiekowali, dali mu na chrzcie świętym imię Wiktor i wystarli się o przyznanie mu nazwiska Niedzielskiego.

Po pewnym czasie udało się Niedzielskiemu dowiedzieć w jakich warunkach podrucono go na szosie. Wyszło wówczas na jaw, że matką tego jest bogata żydówka zamieszkała w Warszawie przy ul. Leszno. Wobec tego, że był on dzieckiem nieślubnym, matka podrzuciła go na szosie, obawiając

się kompromitacji. Obecnie Niedzielski przebywa w Otwocku w schronisku „Centos”. Oświadczył on rabinom, że czuje się żydem i że chce przyjąć religję swoich przodków. Rabin zastanawia się obecnie co zrobić z Niedzielskim i czy zgodzić się na jego prośbę.

## Zapisy

na wyższych uczelniach

W związku ze zbliżającym się rokiem akademickim, na wyższych uczelniach w Warszawie ukazały się ogłoszenia rektorów w sprawie terminu zapisywania na wyższe studia. Na Uniwersytecie Warszawskim termin składania podań o przyjęcie wyznaczony został w dniach od 3 do 10 września, na Politechnice warszawskiej od 1 do 5-go, a na S. G. G. W. od 2 do 10-go.

## Warszawska giełda pieniężna w dniu 26 sierpnia

Dewizy: Holandia 360.75; Berlin sp. 213.98 k. 212.92; Bruksela 89.75; Gdańsk sp. 100.20, k. 99.80; Kopenhaga 119.35; Helsingfors sp. 118.3, k. 117.7; Londyn 26.75; Nowy Jork 5.31 i 1/4; Nowy Jork (kabel) 5.31 i 3/8; Oslo sp. 134.73 k. 134.07; Paryż 34.98 i pół; Praga 21.96; Sztokholm 137.95; Żurych 173.23; Wiedeń sp. 99.20, k. 98.80; Montreal sp. 5.31 i 3/4, k. 5.29 i 1/4; Mediolan sp. 42.00, k. 41.80; Marka niem. srebrna sp. 149.00, k. 144.00.

Papiery procentowe: 7 proc. poz. stabil. 48.00 (500 dol.), 49.00 (w proc.); 3 proc. poz. prem. inw. 60.75; 62.00, II em 60.75 — 60.50 — 60.75; 4 proc. państw. poz. prem. dol. 60.50 (w proc.); 8 proc. L. Z. Kom. B. G. K. i 8 proc. oblig. Kom. B. G. K. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Kom. B. G. K. i 7 proc. oblig. Kom. B. G. K. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Roln. 83.25; 5 i pół proc. L. Z. Kom. B. G. K. 81.00; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. 80.50 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. z emskiej seria V 45.00 — 44.50; 5 proc. L. Z. Warsz. (1933 r.) 52.25; 5 proc. L. Z. Łódzi (1933 r.) 46.75.

Akcje: B. Polski 96.00; Lilpop 123.00; Modrzewów 5.75; Ostrowiec 29.00; Starachowice 32.25.

Tendencja dla dewiz niejednolita, dla pożyczek państwowych i listów zastawnych przeważnie słabsza, dla akcyj niejednolita. W obrotach prywatnych 4 proc. konsolidacyjna 42.00 — 41.50. Pożyczki dolarowe w obro-

tach prywatnych: 8 proc. poz. z r. 1925 (Dillonowska) 58.75 — 58.50; 7 proc. poz. słaska 51.75; 7 proc. poz. m. Warsz. (Magistrat) 51.25.

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg.: Pszenica jednolita 21.50—22, zbiorniana 21 — 21.50, żyto I-szy zbiorn. 14 — 14.25, I-A st. 14.25 — 14.50, II-gi st. 13.75 — 14, owies I-szy st. 14.50 — 15, I-A st. 15 — 15.25, II st. 14 — 14.50, jęczmień browarny 18.50 — 19.50, gat. II-g. 16.75 — 17, gat. III-c 16.25 — 16.50, gat. IV-ty 16 — 16.25, groch polny 17 — 18, Victoria 26 — 28, łubin niebieski 11.50 — 12, żółty 14.50 — 15, rzepak zimowy 35.50 — 36.50, rzepak zimowy 35.50 — 36.50, koniczyna biała surowa 80 — 90, niala bez kamianki o czystości 97 procent 100 — 120, mąka pszenna gat. I-szy wyciągowa 36 — 38, mąka pszenna gat. I-A 34 — 36, gat. I-B 33.34, gat. I-C 32.33, gat. I-D 31.32, gat. II-A 30—31, gat. II-B 24 — 25, gat. II-C 25 — 26, gat. II-F 24 — 25, gat. II-G 23 — 24, mąka pszenna pastwana 16 — 17, mąka żytnia gat. I wyciągowa 23.50 — 24.50, gat. I-szy do 50% 24.50 — 24.50, gat. I-szy do 65% 22.50 — 23.50, gat. II-gi 18 — 18.50, razowa 18 — 18.50, rosółnia 13 — 13.50, otręby pszenne grube 11 — 11.50, średnie 11 — 11.50, mąki 10 — 10.50, żytnie 9.50 — 9.50, kukurydza 16.50 — 17, rzepakowy 13 — 13.50, siemię lniane 31 — 32.

## Tysiące aresztowanych po rozstrzelaniu Zinowiewa i towarzyszy

BERLIN, 25. 8. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Leningradu, że następstwem procesu Zimowiewa i towarzyszy jest nowa wielka fala aresztowań. Jeszcze przed ogłoszeniem wiadomości o straceniu 16 skazańców, przygotowywano nastroje przeciwko osobom, które oskarżeni w zeznaniach swych wymieniali jako współwinne. Aresztowania jednak nie obejmują jedynie tych, którzy podejrzewani są o sympatyzowanie z grupą Zinowiewa, lecz rozciągają się na znacznie większą liczbę osób. We dług pogłosek, liczba aresztowanych do dnia dzisiejszego w Moskwie, Leningradzie i innych miastach przekracza już kilka tysięcy osób.

MOSKWA, 25. 8. Wyrok w procesie trockistów wykonany został w nocy z 24 na 25 b. m. Wiadomość o wykonaniu wyroku zamieszcza jedynie „Prawda”, jedyny dziennik, jaki ukazał się dziś w Moskwie, na ostatniej stronie w rubryce „kroniki wydarzeń”.

## 1.200.000 ludzi pod bronią będą mieli Niemcy w roku przyszłym

PARYŻ, 25. 8. Jak twierdzą w tutejszych kołach wojskowych, na skutek zarządzanej ostatnim dekretem kanclerza Hitlera dwuletniej służby wojskowej, armia niemiecka osiągnie maksimum swej liczebności w październiku 1937 roku i liczyć będzie w tym okresie około 1.300.000 żołnierzy. Poczynając od r. 1937-go efektywni niemieccie na skutek powołania pod broń tak zwanych „chudych” roczników wojennych 1916 i 1917 i dalszych spadła stopniowo do 800.000 żołnierzy w roku 1939.

PARYŻ, 26. 8. Havas donosi z Berlina:

## Uroczyste otwarcie zawodów Gordon Bennetta

Otwarcie zawodów balonów wolnych o puchar Gordon - Bennetta odbędzie się dn. 30 b. m. w sposób bardzo uroczysty. Na lotnisku mokotowskim obecny będzie Prezydent R. P., prof. Ignacy Mościcki, generalny inspektor sił zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły, premier Składkowski, ministrowie: Kasprzyski, Kościakowski, Ułrych oraz wiceministrowie i przedstawiciele państw biorących udział w tych międzynarodowych zawodach.

Dla publiczności zarezerwowano oprócz trybun olbrzymią ilość

## Polska wciąż na czele olimpijskiego turnieju szachowego

MONACHJUM, 25. 8. W ósmej rundzie olimpijskiego turnieju szachowego drużyna polska pokonała szachistów Finlandji w stosunku 5½:2½ pkt., zaś w 9-jej rundzie przegrała z drużyną węgierską w stosunku 3:5. W następnych dwóch rundach Polska po-

## Uzdrowienie niewidomego od urodzenia

RZYM, 26. 8. Słynny okulista włoski prof. Neuschuller zdołał po dokonaniu czterech zabiegów chirurgicznych i przy specjalnej kuracji uzdrowić 15-letniego chłopca, dotkniętego wrodzoną zaćmą (kataraktą) obu oczu. Chłopiec widzi obecnie zupełnie dobrze.

Na 1 lipca 1937 r. Niemcy będą miały pod bronią 1.200.000 ludzi. Będzie w tem 300.000 ochotników, 500.000 poborowych rocznika 1914, którzy mają za sobą 21 miesięcy czynnej służby w armji, 400.000 żołnierzy rocznika 1915, mających za sobą 9 miesięcy służby.

Dnia 1 października 1937 r. liczba żołnierzy niemieckich zmniejszy się do miliona ludzi po zwolnieniu rocznika 1914 r. i porborze rocznika 1916 r. Dnia 1 października 1938 r. siły zbrojne niemieckie liczyć będą poniżej 900.000 ludzi.

miejsce stojących, wprowadzając wejścia na pole z trzech różnych stron.

Dotychczas nie były znane wszystkie nazwiska członków ekipy niemieckiej. Ustalono już ostatecznie, że leca balony: „Deutschland”, pilotowany przez Karola Götze juniora i Wilhelma Lohmanna, „Sachsen”, pilotowany przez Otto Bertrama i Fritza Schuberta, oraz balon „Augsburg”, pilotowany przez Ernesta Franka. Dwa ostatnie balony są nowe. Te trzy balony przybyły już do Warszawy.

konala drużyny: Włoch w stosunku 6¼:1½ pkt., a Rumunji 5¼:1½ pkt. W 12-tej rundzie pokonaliśmy silny zespół Czechosłowacji, uzyskując 5 pkt., a przegrywając 3.

W ogólnej punktacji prowadzi w dalszym ciągu Polska. Tabela przedstawia się następująco (partje niedokończone w nawiasach): Polska 68 pkt. (6), Jugosławia 66½ (2), Węgry 66½, Niemcy 66 (4), Łotwa 62½ (3), Austria 62½ (1), Czechosłowacja 61 (2), Danja 59 (6), Szwecja 52, Estonia 51½ (6), Litwa 44½ (4), Finlandja 40½ (4), Holandia 40 (2), Rumunja 39½ (4), Brazylja 38 (3), Norwegia 37½ (3), Islandja 34½ (4), Szwajcaria 35½ (5), Włochy 35 (4), Francja 25½ (2), Bułgaria 21½ (1).

## Wieśniacy rzucili w ogień domniemanego sprawcę pożaru

We wsi Batogowo pow. makowsko - mazowieckiego, powstał pożar, który strawił zbiory czterech gospodarzy, ułożone w stogach. Gdy nadbiegli mieszkańcy wsi zauważyli, że od stogów ze zbiorami ucieka Feliks Perzanowski, jeden z właścicieli zbiorów. Gospodarze, sądząc, że Perzanowski wznicił pożar, schwycili go i rzucili w płomień. W tym momencie przybyła policja, która wraz ze strażą ochotniczą wydobyla Perzanowskiego z płomieni. Szyb-

## Echa afery Parylewiczowej

KRAKÓW, 26. 8. Pięciopokojowe mieszkanie przy ul. Sarego, zamieszkiwane do niedawna przez b. prezesa apelacji krakowskiej p. Parylewicza, wynajął w ostatnich dniach jeden z adwokatów krakowskich. Mieszkanie to wyposażone jest komfortowo. Sensację wywołała pogłoska, że pp. Parylewiczowie płacili podobno za to mieszkanie czynsz w wy-

## Jeszcze jeden okólnik przeciw pladze składek „dobrowolnych”

P. minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydał ostatnio okólnikiem polecił po nownie ograniczyć, jak najbardziej wszelkiego rodzaju składki i zbiórki w szkołach przy przestrzeganiu następujących zasad: a) w stosunku do składek: 1) zwrócić specjalną uwagę na stronę wychowawczą, to jest na jak największą regularność wpłacania równomiernych przez każdego ucznia składek, 2) składki te nie mogą przekraczać miesięcznie na jeden cel od jednego ucznia w szkołach powszechnych kwoty jednego grosza, a w szko-

łach średnich ogólnokształcących i zawodowych kwoty 25 groszy.

b) w stosunku do zbiorów i nadzwyczajnych datków — mogą one być organizowane jedynie wśród rodziców (opiekunów) i przez nich składane na rzecz upoważnionych do tego członków zarządu (opiek szkolnych) czy specjalnych komitetów lub kół rodzicielskich.

Bez specjalnej zgody ministerstwa nie są dozwolone żadne odchylenia od powyższych zasad.

Koniec „Oazy” wierzyciele otrzymają 5 proc. należności

Syndyk masy upadłości popularnego w swoim czasie przedsiębiorstwa gastronomicznego w stolicy p. f. „Oaza” (Wierzbowa 9) adw. P. Rose, zlikwidował restaurację i bar, prowadzony pod tą nazwą. Wierzyciele upadłego przedsiębiorstwa otrzymają minimalną część swoich należności, gdyż na 800.000 zł. pasywów „Oazy” zdołała masa wywindykować zaledwie 40.000 zł. Z pieniędzy tych w pierwszym rzędzie pokryte będą należności personelu, po potrąceniu zaległych podatków, tak, że inni wierzyciele otrzymają tylko 4 — 5 proc.